

Grzegorz Grochowski

"Jakobsonian Poetics and Slavic Narrativr : from Pushkin to Solzhenitsyn", Krystyna Pomorska, edited by Henryk Baran, Durham and London 1992 : [recenzja]

Pamiętnik Literacki : czasopismo kwartalne poświęcone historii i krytyce literatury polskiej 86/3, 176-180

1995

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

współczesnych grup i zdają sprawę jedynie z niektórych form ich działań. Późniejsze modyfikacje instrumentarium badawczego miały charakter uzupełniający klasyczne już rozróżnienia i typologie. Podobnie rzecz wygląda z opisami funkcji różnych zespołów literackich. Mimo tych niedogodności autorka trafnie zwraca uwagę na przejściowy i zastępczy status wielu ugrupowań, na ich nie tylko artystyczne, ale i społeczno-polityczne zobowiązania.

Zasługą Ewy Głębickej jest pokazanie nowych form działania wielu grup twórczych. Chodzi tu np. o przypadki łączenia różnych dziedzin kultury i rozmaitych systemów semiotycznych, o integracje sztuk i nowe formy kontaktu z odbiorcami (happeningi, widowiska parateatralne, plakaty poetyckie – grup Remont, Parkan, Samsara, Ogród, Warsztat). Dużą wartość mają materiały pozwalające na ujawnienie wewnętrznych oraz międzygrupowych konfliktów i sojuszy. Temat ten czeka na pełniejsze opracowanie, ale omawiana tu książka dobrze przygotowuje do jego podjęcia. Autorka słusznie unika doraźnych i powierzchownych rozstrzygnięć (np. w opisach relacji: Orientacja – Teraz – Tylicz albo Metafora – Kontrasty).

Głębicka zajmuje się również działalnością programotwórczą różnych grup literackich. Sądzi przy tym, że na 190 tego rodzaju organizacji – blisko 70 to grupy programowe. Trzeba zgłosić wątpliwość, czy pojęcie „program literacki” zostało tu użyte w sposób w pełni uzasadniony, jednolity i konsekwentny. Wydaje się, że liczbę tych grup należałoby znacznie zmniejszyć. Nie wszystkim deklaracjom i wypowiedziom publicznym można przyznać rangę programu artystycznego. Trzeba jednocześnie zaznaczyć, że badaczka w tym całym programofobijnym chaosie porusza się z dużą zręcznością i rzeczywistym rozeznaniam problemu. Trafnie dobiera cytaty, umiejętnie zestawia fragmenty wypowiedzi, ciekawie konfrontuje różne ujęcia i przeciwstawne sformułowania. Udaje się jej stworzyć coś w rodzaju małej antologii programów i *quasi-programów* literackich. We wstępie lojalnie uprzedza czytelnika, że nie podejmuje żadnych czynności interpretacyjnych. Pozwala jej na to (a nawet nakazuje) charakter opracowania dokumentacyjnego. Dobrze byłoby jednak pamiętać, że mamy tu często do czynienia z kryptoproblemami i szyframi ideologicznymi, z nowym sposobem używania języka, z dwuznaczną grą i taktyką. Szczegółowo wyjaśniać te sprawy byłoby z różnych powodów bardzo trudno, ale warto uprzedzić czytelnika o istnieniu takiego zjawiska. Te ostatnie uwagi kieruję już do innych prac, które dopiero po ogłoszeniu książki Ewy Głębickej będą mogły powstać. Publikacja ta, w istotny sposób doskonaląc warsztat badacza współczesnej kultury literackiej, przedsięwzięcia takie rzeczywiście umożliwiała.

Krzysztof M. Dmitruk

Krystyna Pomorska, *JAKOBSONIAN POETICS AND SLAVIC NARRATIVE. FROM PUSHKIN TO SOLZHENITSYN*. Edited by Henryk Baran. Durham and London 1992. Duke University Press, ss. 324.

Wydany pośmiertnie tom studiów Krystyny Pomorskiej gromadzi teksty publikowane wcześniej w różnych czasopismach naukowych i edycjach zbiorowych, powstałe przede wszystkim w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych. Poszczególne rozprawy dzieli jednak nie tylko czas powstania, lecz także problematyka oraz strategie badawczego postępowania. Kolejne artykuły zostały zgrupowane w cztery bloki tematyczne obejmujące poetykę prozy, poezji, folkloru oraz wiadomości z historii strukturalizmu. Jeśli zaś chodzi o charakter wypowiedzi, to pojawiły się tu zarówno teksty ściśle analityczne, skupione na osobliwościach pojedynczych utworów, jak i biograficzne wspomnienia, refleksje metodologiczne czy dość szerokie uogólnienia. Swoboda poruszania się w obrębie różnych epok, gatunków, stylistyk oczywiście

wzbudza szacunek, jednak owa różnorodność odniesień tematycznych może rodzić wrażenie pewnego zamętu, nadmiernej fragmentaryczności wykładu. Co zatem łączy poszczególne rozdziały i czyni z nich stosunkowo spójną całość? Otóż głównym spoiwem książki wydaje się jej zaplecze teoretyczne, obecny właściwie na każdej stronie duch Jakobsona. Wyraźne odwoływanie się do jego koncepcji może nawet powodować wrażenie (zgodne z tym, co sugeruje tytuł książki), iż charakterystyczny dla tego uczonego sposób problematyzowania literatury jest dla autorki co najmniej równie ważny jak omawiane utwory. Choć widać oczywiście pewne różnice. Zasadniczo Pomorska zdaje się wykazywać mniej zacięcia spekulatywnego, chęci tworzenia ahistorycznych modeli opisowych, lepiej zaś radzi sobie z wykorzystywaniem owych ogólnych kategorii do opisu poszczególnych dzieł, konkretnych zjawisk.

O przywiązaniu do koncepcji Jakobsona świadczy wyraźnie rozdział pierwszy – *The Structure of Prose: Continuity versus Simultaneity*, stanowiący metodologiczne credo książki i jej swoistą uwerturę. Pomorska, przez wiele lat żona wybitnego teoretyka, tłumaczka i edytorka jego tekstów, wyraźnie eksponuje tu jego teorie jako źródło inspiracji dla swoich rozważań. Omawia jego związki z rosyjskim formalizmem – kierunkiem, który zrewolucjonizował zwłaszcza myślenie o języku poezji i prozy, a następnie koncentruje się na indywidualnych koncepcjach twórcy Koła Praskiego. Przypomina m.in. dążenia Jakobsona do opisanego utworu artystycznego jako tekstu swoistego, ale realizującego uniwersalne prawa rządzące każdą wypowiedzią. W tym kontekście przypomina jego badania nad występowaniem funkcji poetyckiej w mowie dzieci i nad afazją oraz wskazuje jego zainteresowanie osiągnięciami nowoczesnej antropologii i teorii informacji.

Opierając się na metodologicznych założeniach Jakobsona, Pomorska zmierza do odtworzenia wspólnych reguł generujących zarówno wysoce zindywidualizowaną literaturę wysokoartystyczną, jak i anonimową twórczość ludową, a także do uchwycenia wyznaczników metaforyzacji w pozornie akonstruktoryjnej prozie. Tym bowiem, co zdaje się badaczkę szczególnie fascynować, jest – chyba dziś już nie kwestionowany – pogląd, w myśl którego „Proza usiłuje »ukryć« swoje semiotyczne zaplecze. Zasadniczo im więcej kamuflażu udaje nam się w niej znaleźć, tym bardziej jej referencyjność okazuje się zależeć od historycznych okresów, szkół literackich lub indywidualnych inklinacji artystycznych autora” (s. 9).

Egzemplifikacją tego założenia ma być cały blok analiz utworów powieściowych. Dla polskiego czytelnika ciekawy jest fakt, że dwie pierwsze rozprawy, które pierwotnie napisane były w języku polskim, poświęcone są m.in. *Nocom i dniom*. Tak więc w rozdziale *The Segmentation of Narrative Prose* (w wersji polskiej opublikowanym pt. *O rozczłonkowaniu prozy narracyjnej*) na przykładzie cyklu Dąbrowskiej oraz *Podróży do Arzrum* Puszkina pokazane zostają techniki symulowania codzienności w jej niekontrolowanym przepływie. Pomorska nie jest zresztą w takim poglądzie na powieściowe konwencje odosobniona, gdyż proza realistyczna bywa już od dawna analizowana od strony jej semiotycznego rusztowania. Spośród polskich prac aż trudno nie wspomnieć w tym kontekście szkicu Janusza Sławińskiego, próbującego opisać krytycznie właśnie ową niezauważalność kompozycji, „przezroczystość formy” *Nocy i dni*¹. Pomorska przyjmuje jednak nieco inną perspektywę, wyznaczników tej niekonstrukcyjności i bezakcentowości szuka bowiem nie w pozycji narratora, ale w budowie fabuły, w której układ zdarzeń daje wrażenie stabilności świata przedstawionego i monotonii życia bohaterów. Również unikanie prezentowania postaci w skrajnych stanach emocjonalnych interpretuje autorka jako sposób budowania wrażenia przeciętności, a więc i zgodnej z czytelniczymi odczuciami rzeczywistości.

Jeśli porównanie z Puszkinem posłużyło Pomorskiej do opisanego technik kom-

¹ J. Sławiński, *Pozycja narratora w „Nocach i dniach” Marii Dąbrowskiej*. W zbiorze: *Pięćdziesiąt lat twórczości Marii Dąbrowskiej*. Warszawa 1963.

ponowania prozy, dających wrażenie życiowej przypadkowości przy zastosowaniu świadomie skomponowanej fikcji, to przez zestawienie z *Wojną i pokojem* pokazuje ona sposoby aksjologicznej waloryzacji świata przedstawionego. W rozdziale *Toward a Typology of the Roman-fleuve* (w wersji polskiej opublikowanym pt. *Z problematyki typologicznej „powieści-rzeki”*) autorka próbuje udokumentować tezę, że mimo wyraźnej odmienności tematyki obydwie powieści realizują zbieżne systemy wartości. Sugestywnie pokazuje, że chociaż tak wiele dzieli heroiczną batalistykę, wielką historiozofię i członków arystokratycznych rodzin z *Wojny i pokoju* od umieszczonych na peryferiach życia publicznego postaci z *Nocy i dni*, to jednak dramatyczne doświadczenia bohaterów Tołstoja mają prowadzić do podobnej konkluzji co monotonna egzystencja Bogumiła – do afirmacji życia, do wiary w naturalną, obiektywną hierarchię wartości porządkujących rzeczywistość oraz do przekonania o wyższości *homo privatus* nad *homo publicus*. Przy okazji Pomorska zauważa, iż owe tworzące pozór czystej referencji powieści operują złożonymi systemami symbolicznymi. Tak więc na poparcie swego przekonania o analogiach światopoglądowych między Tołstojem a Dąbrowską wskazuje wykorzystanie przez oboje pisarzy motywu nieba jako symbolu integralności i harmonii świata epiki. Bardziej zaś szczegółowo omawia (w studium *Tolstoi's Rotary System*) symbolikę koła w *Wojnie i pokoju*.

Mówiąc o patriarchalnym konserwatyzmie Tołstoja, wspomina również (*Tolstoi: Contra Semiosis*) o niechęci pisarza do konwencji kulturowych i jego romantycznej utopii poznania nie zmediatyzowanego przez znaki, o nostalgicznej tęsknocie do „nie skażonych”, „naturalnych” impulsów. Porównuje go pod tym względem z XX-wiecznym rosyjskim konserwatystą i krytykiem nowoczesnej cywilizacji – Sołżenicynem (*Solzhenitsyn: The Overcoded World*), który opisuje kody komunikacyjne oparte na fałszywych wartościach i dlatego przynoszące destrukcję oraz dezinformację zamiast porozumienia.

Część druga, poświęcona tym razem drobiazgowej analizie liryki – tekstów Puszkina, Pasternaka i Majakowskiego, jest nieco bardziej „specjalistyczna”. Dominują tu tradycyjne zagadnienia poetyki, jak instrumentacja głoskowa, rymy czy opis różnych odmian metafory. Spójność tej części nieco zakłóca włączenie w jej obręb rozważań nad *Doktorem Żywago*. Można to poniekąd uzasadnić osobą autora, który w swoim poetyckim wcieleniu jest jednym z bohaterów pozostałych rozdziałów, jednak ze względu na zagadnienia powieściowej symboliki, autorskiej historiozofii i psychologicznej konstrukcji postaci fragment ten wiąże się raczej z rozprawami w części pierwszej. Nawet zamykająca go konkluzja: „W dwudziestym wieku nie ma miejsca dla *homo privatus*” (s. 156) stanowi wyraźne nawiązanie do omówień *roman-fleuve*.

Nieco rozczarowuje rozdział *Music as Theme and Structure*, choćby dlatego, że wyraźnie uprzywilejowuje pierwszy człon zestawienia. Brak tu wskazania konkretnych chwytów pozwalających na zbliżenie obu dziedzin: muzyki i sztuki słowa, wskutek czego refleksja autorki oddala się raczej na obszary uogólnień estetycznych. Tym zaś, co interesuje ją najbardziej, okazują się spirytualistyczne koncepcje sztuki oraz obrazowe symbole.

Natomiast duże wrażenie wywiera rozdział o Majakowskim – chyba najbardziej spójny, najobficiej udokumentowany i napisany w atrakcyjnej narracyjnie formie. Punkt wyjścia dla wykładu stanowią tu poematy z lat 1916–1927, jednak badaczka nie zatrzymuje się na formalnej analizie tekstów i próbuje je umieścić na szerszym tle historycznym. Podobnie jak Jakobson unika mechanicznego pozytywistycznego przeciwstawienia życia i twórczości, próbując uchwycić przeplatanie się obydwu w swoistej autokreacji, w poetyckim micie. Motywem centralnym, porządkującym bogaty materiał faktograficzny i tekstowy, jest dręcząca Majakowskiego obsesja uwięzienia w rzeczywistości, obsesja prowadząca go do tak fantastycznych pomysłów jak przytoczone przez Pomorską za Jakobsonem rojenia o postępie nauki, który miałby umożliwić chemiczne wskrzeszanie zmarłych. Zachowanie Majakowskiego z anegdoty mogłoby dziś budzić

rozbawienie swoją naiwnością, gdyby nie było poruszającym świadectwem skrajnego wyobcowania z odrażającej rzeczywistości. Trafne łączenie danych biograficznych, omówień programów rosyjskiej awangardy, informacji o ówczesnym fermentie naukowym oraz analiz utopijnych wizji samego poety umożliwia naprawdę wielostronne oświetlenie sytuacji artysty uwikłanego w historię. Tekst ten jest na tyle sugestywny, że po jego lekturze samobójcza śmierć Majakowskiego wydaje się czymś nieuniknionym, wykorzystanie zaś jako pointy cytatu z pożegnalnego listu uderza tyleż swoją lapidarnością, co trafnością: „Nie polecam tego innym, ale dla mnie nie ma innego wyjścia” (s. 186).

Rozdział o Majakowskim dowodzi wrażliwości autorki na historyczny kontekst, na sytuacyjne uwikłania literatury. Natomiast w części poświęconej twórczości ludowej Pomorska zatrzymuje się na poziomie budowy samych tekstów i – koncentrując się na tworzywie językowym – sytuuje się bliżej ortodoksyjnego strukturalizmu. W analizie ukraińskich pieśni ludowych i prozy Gogola zgodnie z tą tradycją badawczą próbuje w różnych tekstach konkretnych odszukać powtarzalne schematy, wspólne modele kompozycyjne. Oczywiście owe kontrastowe paralelizmy inaczej realizują się w przysłowiach czy nieskomplikowanych pieśniach, a inaczej w prozie fabularnej. O ile w pierwszym wypadku mamy do czynienia z poziomem morfologii wiersza, to w tekstach Gogola związków z folklorem dopatruje się autorka w dublowaniu bohaterów (np. mądry–głupi). Te przeprowadzone z dużą precyzją analizy chyba najwyraźniej wskazują na inspirujący wpływ Jakobsona i jego badań nad systemem językowym jako uniwersalnym repertuarem wzorców wypowiedzi oraz nad tekstem artystycznym jako intensyfikacją własności cechujących również potoczne zachowania językowe.

Postaci tego uczonego poświęcona jest część ostatnia. Zawiera ona omówienie korespondencji Jakobsona z Trubieckim, jego związków z polską kulturą oraz *postscriptum* do *Dialogów*, których współautorką była właśnie Pomorska. Teksty te należą do najciekawszych fragmentów książki, pokazują bowiem formowanie się jednego z najbardziej wpływowych nurtów współczesnej humanistyki. Kierunek, który w późniejszej fazie swego rozwoju był przez przeciwników często utożsamiany z krytycznym akademizmem, swoistym aleksandrynizmem i redukowaniem rzeczywistości do sztywnych ram apriorycznej metody, ukazany poprzez poszukiwania Jakobsona jest w istocie właśnie ryzykownym eksperymentem, próbą zmierzenia się z nowymi sposobami władania światem, z tym, co jeszcze nieobliczalne. I dziś, kiedy strukturalizm z doktryny panującej na uniwersyteckich katedrach przeistacza się w przedmiot badań historycznych, aż trudno uwierzyć, jak Jakobsonowi uniemożliwiano dostęp do akademickiej kariery.

Z pewnością tym, co jednak zadecydowało o sukcesach tego stylu myślenia, były nie tylko argumenty logiczne, ale również osobowość jego głównego przedstawiciela. Artykuły Pomorskiej budują wizerunek człowieka o niezwykle ruchliwej, a jednocześnie zdyscyplinowanej umysłowości. Co uderza przede wszystkim, to właśnie zdolność łączenia różnorodnych zainteresowań i fascynacji ze spójnością i konsekwencją badań. Autor *Poezji gramatyki*, bez przesady porównany tu do Einsteina, Picassa i Freuda, jawi się właściwie jako artysta nauki. Właśnie ową współbieżność ze współczesnymi ruchami artystycznymi podkreśla Pomorska szczególnie wyraźnie. Jakobson ma tu co najmniej równie wiele wspólnego z Majakowskim, co z de Saussure'em. On sam zresztą uważał, że nie ma różnicy między poetą a twórczym uczonym (s. 251). I rzeczywiście widać u niego to samo wybieganie w przyszłość, ten sam niepokój i dynamizm co u artystów z jego pokolenia. Niepokój, który przyniósł „odrzućcie absolutu i pożegnajcie się [...] z jednokierunkową, statyczną percepcją” i stworzył „drogę wiodącą do sztuki eksperymentującej i nowej nauki”².

² R. Jakobson, *W poszukiwaniu istoty języka. Wybór pism*. Wybór, redakcja i wstęp M. R. Mayenowa. T. 1. Warszawa 1989, s. 47 (tłum. M. R. Mayenowa).

Dwutorowość zainteresowań eksperymentującego nowatora i erudyty filologa wyraźnie zaznacza się również w obrębie jego związków z kulturą polską. Wśród jego przyjaciół wymienia Pomorska zarówno naukowców: Nitscha, Doroszewskiego, Lehra-Splawińskiego, Ajdukiewicza, Kotarbińskiego, Kuryłowicza, jak poetów: Wierzyńskiego i Tuwima. Studium o zapomnianym XIX-wiecznym językoznawcy – generale Józefie Mrozińskim, odkrycie i edycja pism Mikołaja Kruszewskiego, ucznia Jana Baudouina de Courtenay, udział w konferencjach semiotycznych – wszystko to przypomina autorka jako dowód, iż Jakobson dysponował lepszą orientacją w dokonaniach polskiej nauki niż niejeden rodzimy polonista. A jednocześnie jego analizy twórczości Norwida i Wierzyńskiego dowodzą wrażliwości na niezwykle subtelne niuanse poetyki tych twórców oraz na specyfikę językowego tworzywa, tak przecież trudną do uchwycenia dla cudzoziemca.

Pomorska podkreśla inspirującą siłę dorobku uczonego, który wprowadził nie stworzył własnej szkoły, takiej jak np. Łotman w Tartu, to jednak oddziaływał bardzo szeroko i swoimi pracami właściwie zakreślił horyzont całej powojennej teorii literatury. I nawet jeśli dziś humanistyka odchodzi od ideału bezosobowej narracji (z czego niekoniecznie należy się cieszyć), krytyczniej podchodząc do wiary w uniwersalność swoich ustaleń, to poziom, precyzja i swoista elegancja myślenia wypracowane przez Jakobsona są wciąż obligujące dla humanisty o scjentyistycznych skłonnościach.

Grzegorz Grochowski

Walter J. Ong, FAITH AND CONTEXTS. Ed. Thomas J. Farrell and Paul A. Soukup. Vol. 1: SELECTED ESSAYS AND STUDIES 1952–1991, ss. LV, 238; vol. 2: SUPPLEMENTARY STUDIES 1946–1989, ss. 255. Atlanta, GA, 1992. Scholars Press.

80-lecie urodzin Waltera J. Onga (ur. 1912) uczczono m.in. pięknie wydanym, 2-tomowym wyborem artykułów z lat 1946–1991 pod nader trafnym i znamienym tytułem *Faith and Contexts* (Wiara i konteksty) – stanowiącym kwintesencję życiowego i naukowego *credo* amerykańskiego jezuitę.

Tom 1, oprócz obszernego wprowadzenia (Thomasa J. Farrella) w dzieło Onga, zawiera następujące teksty: *Realizing Catholicism: Faith, Learning, and the Future* (1989), *McLuhan as a Teacher: The Future Is a Thing of the Past* (1981), *The American Catholic Complex* (1952–1953), *An Apostolate in the Business World* (1952), *Contrasts in Catholicism* (1955), *Religion, Scholarship, and the Resituation of Man* (1962), *American Culture and Morality* (1963), *Knowledge in Time* (1968), *Communication Media and the State of Theology* (1969), *Worship at the End of the Age of Literacy* (1969), *Technology Outside Us and Inside Us* (1978), *Orality-Literacy Studies and the Unity of the Human Race* (1987), *God's Known Universe and Christian Faith* (1991).

W tomie 2 znajdziemy takie szkice, jak: *Newman's Essay on Development in Its Intellectual Milieu* (1991), *Peter Ramus and the Naming of Methodism* (1953), *St. Ignatius' Prison-Cage and the Existentialist Situation* (1954), *Voice as Summons for Belief* (1958), *Evolution and Cyclicism in Our Time* (1959–1960), *Evolution, Myth, and Poetic Vision* (1966), „Maranatha”: *Death and Life in the Text of the Book* (1977), *Voice and the Opening of Closed Systems* (1977), *Text as Interpretation: Mark and After* (1986), *T. S. Eliot, and Today's Ecumenism* (1989).

Tom 1 zdaje się bardziej jednorodny tematycznie, związany z problematyką wiary, nawet bowiem „konteksty” mają tu charakter religijno-kultowo-kulturowy. Tom 2 wypunktowuje Ongowskie – jak mawiają w Ameryce – *hot issues*, kwestie, które niezmiennie są aktualne w zainteresowaniach uczonego.

W ramach wspólnego dla obu tomów zagadnienia kontekstów wiary, zauważa